

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie prowadzonej za sygn. akt I C 263/13 z powództwa B. G. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, w punkcie 1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 9.900 zł wraz z odsetkami ustawowymi: a) od dnia 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty co do kwoty 6.520 zł i b) od dnia 6 października 2014 r. do dnia zapłaty co do kwoty 3.380 zł, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w punkcie 3. orzekł, że koszty procesu podlegają stosunkowemu rozdzieleniu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do kwoty 6400 zł oraz co do zasądzonych odsetek ustawowych od kwoty 9.900 zł od dnia 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty co do kwoty 6.520 zł i od dnia 6 października 2014 r. do dnia zapłaty co do kwoty 3.380 zł, a także co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonych dowodów,

a w szczególności dowodu z opinii biegłych sądowych, na podstawie których Sąd przyjął, że powódka doznała krzywdy uzasadniającej przyznanie na jej rzecz kwoty w wysokości 7.500 zł, podczas gdy ocena tych dowodów nie pozwala na przyjęcie tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia, a także do oceny roszczeń powódki w zakresie zakupu maści, laserowego odbarwiania tatuażu pourazowego oraz roszczenia o zwrot kosztów opieki;

b) art. 322 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny odszkodowania za

uszkodzone rzeczy, które miała ponieść powódka, w sytuacji istnienia środków dowodowych umożliwiających ocenę roszczeń powódki;

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że powódka

udowodniła, że poniosła koszty na zakup zniszczonych rzeczy osobistych, a także, że poniosła koszty z tytułu laserowego odbarwiania tatuażu, zakup maści lantan, kosztów opieki, mimo że powódka nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na te okoliczności;

d) art. 321 §1 k.p.c. poprzez uznanie, że powódce należała się kwota 1470 zł tytułem

kosztów opieki, podczas gdy powódka żądała zasądzenia na jej rzecz z tego tytułu kwoty 900 zł;

e) art. 230 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny roszczenia powódki z

tytułu opieki, pomimo kwestionowania przez pozwanego faktu sprawowania nad powódką opieki oraz ponoszenia przez nią jakichkolwiek kosztów z tego tytułu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie kwoty

łącznie 7.500 zł zadośćuczynienia za odpowiednią w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, pomimo że uszczerbek na zdrowiu, rozstrój zdrowia powódki oraz doznana przez powódkę krzywda nie uzasadniają przyznania tak wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia;

b) art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 445 §1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że kwota

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę podlega zasądzeniu z odsetkami co do kwoty 6520 zł od dnia 11.05.2012 r. do dnia zapłaty, a co do kwoty 3380 zł od dnia 6.10.2014 r. do dnia zapłaty, a nie zgodnie z treścią art. 363 §2 k.c. w zw. z art. 445 §1 k.c. od daty wyrokowania.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżący wnosił o zmianę wyroku w części zaskarżonej poprzez oddalenie powództwa w tej części, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie zaś wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wносиła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja podlega oddaleniu.

Sąd II Instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne.

Mając na uwadze treść apelacji, należy zauważyć, że zostały w niej sformułowane zarzuty naruszenia procedury jak też prawa materialnego, wobec czego w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów natury procesowej.

Chybnym okazał się zarzut apelacji odnoszący się do wysokości zasądzonych na rzecz powódki kwot tytułem zadośćuczynienia i tytułem odszkodowania związanego z zakupem maści, laserowego odbarwiania tatuażu pourazowego, a także kosztów opieki, oparty na zakwestionowaniu właściwego zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Co do zarzutu obrazy 233 §1 k.p.c. w zakresie w jakim dotyczy wysokości zadośćuczynienia, to w istocie sprowadza się on do kwestii prawidłowej wykładni art. 445 § 1 k.c., w związku z czym szerzej zostanie omówiony przy ocenie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Badając zaś zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim dotyczy oceny zgromadzonych dowodów mających wykazać zasadność i wysokość wydatków w związku z zakupem maści, laserowego odbarwiania tatuażu pourazowego, a także kosztów opieki, Sąd II instancji zważył, że w całości koreluje on z kolejnymi zarzutami apelacyjnymi dotyczącymi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz naruszenia art. 230 k.p.c., albowiem de facto pozwany kwestionuje w ten sposób prawidłowość oparcia rozstrzygnięcia Sądu I instancji co do zasądzonych kwot tytułem odszkodowania we wskazanym zakresie, na opiniach biegłych sądowych, negując, że są one właściwym środkiem dowodowym do wykazania zasadności i wysokości przedmiotowych roszczeń odszkodowawczych.

Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje na to, że zdaniem strony skarżącej zasadność i wysokość omawianych roszczeń powódka winna była i mogła udowodnić jedynie składając rachunki lub faktury, z których wynikałoby, że wydatki te faktycznie zostały już przez nią poniesione oraz to w jakiej były wysokości. Tymczasem odnosząc się do kwestii należytego udowodnienia roszczenia z tytułu odszkodowania należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, że stosownie do art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty, przy czym na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Skoro zatem z przytoczonej regulacji wynika, że pozwany z góry powinien wyłożyć odpowiednią sumę, aby powódka mogła pokryć koszty leczenia i opieki, przeto nie zasługuje na

uwzględnienie argument apelującego, że powódka może dochodzić omawianych roszczeń odszkodowawczych jedynie na podstawie złożonych rachunków, z których wynikałoby, że rzeczywiście wydatki takie w określonej wysokości już poniosła. Natomiast kluczową kwestią dla przyjęcia, że powódka w sposób należyty sprostowała ciężarowi dowodu co do dochodzonych roszczeń odszkodowawczych, było stwierdzenie, czy powódka udowodniła jakie schorzeń pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem oraz jakiego leczenia w związku z tym wymaga lub wymagała i jaki jest uzasadniony koszt tego leczenia, a także czy powódka wymagała ze względu na powstały uszczerbek na zdrowiu pomocy ze strony osób trzecich, a jeżeli tak to przez jaki okres i w jakim rozmiarze. Takie ustalenia wymagały zaś posiadania wiadomości specjalnych. Tym samym - wbrew twierdzeniom skarżącego - obiektywnym, a zarazem właściwym środkiem dowodowym w tym przedmiocie były opinie powołanych w sprawie biegłych lekarzy specjalistów z zakresu chirurgii plastycznej, ortopedii i neurologii, którzy wypowiedzieli się w tym zakresie w swoich opiniach. Powyższe opinie biegłych lekarzy są jasne, rzeczowe i sporządzone przez osoby dysponujące wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym, a nadto zostały również przekonywująco uzasadnione. W szczególności z opinii biegłego chirurga plastyka wynika, że celowym i zasadnym było stosowanie przez powódkę przez okres dwóch lat zgodnie z zaleceniami lekarskimi maści alantan do pielęgnacji blizn, której koszt miesięczny zamyka się w kwocie 20 zł. Powódka zaś w swych zeznaniach potwierdza fakt stosowania wymienionej maści. Z opinii biegłego chirurga plastyka wynika także, że w przypadku powódki celowe byłoby przeprowadzenie zabiegu polegającego na odbarwieniu tatuażu pourazowego w obrębie tych blizn występującego, którego koszt stanowi łączna kwota 2000 zł (optymalnie 4 zabiegi po 500 zł). Tym samym - wbrew sugestiom zawartym w apelacji - powódka za pomocą właściwego środka dowodowego w postaci obiektywnej opinii biegłego lekarza wykazała zarówno zasadność, jak i wysokość obu w/w roszczeń odszkodowawczych, natomiast Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych mu przez apelanta naruszeń prawa procesowego.

Powyższa ocena dotyczy oczywiście w takim samym stopniu tego, czy należycie została wykazana przez powódkę zasadności dochodzonego przez nią roszczenia odszkodowawczego z tytułu kosztów opieki osób trzecich. W tym zakresie wypowiedział się miarodajnie biegły sądowy ortopeda, który stwierdził, że na skutek urazu powódka wymagała stałej opieki osób trzecich, wskazując, że przez pierwsze 4 tygodnie potrzebowała pomocy 2 - 3 godziny dziennie. Z zeznań powódki wynika, że potrzebowała pomocy męża przy takich czynnościach jak przygotowanie jedzenia oraz przy myciu i korzystaniu z toalety. Odnosząc się do argumentacji apelującego należy podkreślić, że gdyby powódka nie uległa wypadkowi to osoby bliskie nie musiałyby wykonywać dodatkowych czynności w postaci niesienia pomocy i opieki powódce przez okres leczenia tj. przez miesiąc od wypadku i czas rzeczywiście poświęcony powódce wykorzystała dla własnych celów tj. z pożytkiem dla siebie. Jak bowiem trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 26 czerwca 1959r. sygn., I CR 933/58 (które zachowało aktualność po wejściu w życie Kodeksu cywilnego) roszczenie poszkodowanego o zwiększoną rentę z tego tytułu, że potrzebuje on stałej opieki drugiej osoby, jest uzasadnione bez względu na to, czy opiekę sprawuje płatna pielęgniarka, czy też żona lub mąż osoby poszkodowanej, oraz bez względu na to, czy żona lub mąż osoby poszkodowanej może, czy też nie może zająć się pracą zarobkową i czy taką pracą się zajmuje. Nie ma z jednej strony żadnej racji do zwolnienia strony pozwanej od obowiązku odszkodowawczego z tego tytułu tylko dlatego, że powódce pomagał mąż, jak i z drugiej strony nie można wymagać, aby mąż powódki ponosił dodatkowy wysiłek, niezbędny tylko wskutek tego, że powódka doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia na skutek wypadku. Ponadto w wyroku z 27 stycznia 1964r. (II CR 670/63), który zachował aktualność na gruncie obecnie obowiązującego Kodeksu cywilnego, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie wymaga wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki. Okoliczność, że opiekę nad niedołącznym poszkodowanym sprawowali jego domownicy, nie pozbawia go prawa żądania renty opartej na przepisie art. 161 § 2 k.z., podobnie jak nie powoduje utraty prawa do renty odszkodowawczej za okres ubiegły fakt, że poszkodowany pozostawał w tym czasie na utrzymaniu rodziny (zob. też wyrok SN z 4 marca 1969r., I PR 28/69). Powyższe orzeczenia dotyczące żądania renty wprost można odnieść do żądania jednorazowego odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów opieki. Nie ma bowiem różnicy czy koszty opieki osoby trzeciej stanowią składnik jednorazowego odszkodowania obejmującego wszelkie koszty wynikające z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przyznanego na podstawie art. 444 §1 k.c., czy też składnik renty przyznawanej w przypadku szkód o charakterze trwałym na podstawie art. 444 §2 k.c. Pogląd zreferowany wyżej należy uznać za utrwalony w judykaturze.

Z tych względów zarzuty dotyczące wadliwego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że powódka udowodniła swoje roszczenia z tytułu opieki, pomimo braku właściwych dowodów, okazały się w całości chybione.

W ocenie Sądu II instancji niezasadnym okazał się też zarzut naruszenia art. 321 §1 k.p.c., albowiem Sąd Rejonowy w rzeczywistości zasądził na rzecz powódki zwrot kosztów opieki w żądanej przez nią kwocie 900 zł. Co prawda w uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że zasądził z tego tytułu kwotę 1470 zł, ale stanowiło to jedynie omyłkę pisarską, albowiem na zasądzoną na rzecz powódki w punkcie 1. wyroku łączną kwotę 9.900 zł oprócz kosztów opieki składały się następujące kwoty: 5500 zł tytułem zadośćuczynienia, 2000 zł tytułem kosztów laserowego usunięcia tatuażu pourazowego, 480 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na zakup maści i kwota 1020 zł tytułem odszkodowania za uszkodzone rzeczy. Dodatkowo jedynie należy wskazać, że przyjęte przez Sąd Rejonowy stawki godzinowe kosztów opieki (zgodnie z treścią pisma MOPS w G. w przypadku (...)) nie były wygórowane i jako takie zasługiwały na uwzględnienie, tym bardziej, że stanowią jedyny dostępny w sprawie miernik obiektywizujący należność ze wskazanego tytułu.

Chybionym był również zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., który dotyczył prawidłowości zasądzenia na rzecz powódki dodatkowej kwoty 1020 zł za zniszczone wskutek wypadku rzeczy, tj. kurtkę firmy (...), telefon komórkowy oraz okulary z futerałem. Niewątpliwie powódka nie miała możliwości ścisłego udowodnienia jaką wartość każda z w/w rzeczy przedstawiała. Odwołując się do zasad doświadczenia życiowego, należy stwierdzić, że wartość zniszczonych przedmiotów wskazana przez powódkę (kurtka – 500 zł, telefon komórkowy – 400 zł, okulary z futerałem – 300), również w ocenie Sądu II instancji, nie jest wygórowana i odpowiada życiowym realiom. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że w/w zarzuty apelacyjne okazały się w całości niezasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe określenie kwoty należnego powódce zadośćuczynienia nie można podzielić racji skarżącego, iż przyznając powódce zadośćuczynienie w kwocie 5500 zł, ponad kwotę już uiszczoną, Sąd Rejonowy naruszył normę art. 445 § 1 k.c. Celem zadośćuczynienia jest wyrównanie szkody niemajątkowej (krzywdy). Innymi słowy chodzi o naprawienie szkody, która nie da się wyrazić w pieniądzu, ale jednocześnie możliwe jest zniwelowanie ujemnych następstw zachowania podmiotu odpowiedzialnego realizujących się w sferze psychiki pokrzywdzonego poprzez zapłatę odpowiedniej kwoty. Dlatego zgodnie podkreśla się w judykaturze, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim spełnić funkcję kompensacyjną, a dla jej realizacji winno posiadać wartość ekonomiczną, w przeciwnym bowiem razie nie będzie zadośćuczynieniem odpowiednim lecz symbolicznym (por. wyrok SN z 28 września 2001r, IIICKN 427/00, niepubl.). W związku ze wskazaną naturą komentowanego roszczenia na gruncie przesłanek przewidzianych ustawą podkreśla się obecność tzw. uznania sędziowskiego w ramach określania wysokości sumy należnej z tytułu zadośćuczynienia. Oczywiście powyższe nie oznacza dowolności w opisanym zakresie. Praktyka wypracowała bowiem konkretne kryteria, które winny być uwzględniane w ramach ustalania należnego zadośćuczynienia, prawidłowo wskazane przez Sąd Rejonowy i należyte rozważone w toku wywodów prowadzonych u podstaw kwestionowanego wyroku. Z uwagi na opisane cechy analizowanej instytucji ingerencja sądu dokonującego kontroli instancyjnej w decyzję Sądu I instancji, podejmowaną w ramach wskazanego uznania, może mieć charakter co do zasady wyjątkowy i dotyczy wypadków, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza reguły ustalania wysokości świadczenia (tak Sąd Najwyższy przykładowo w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2008r., V KK 45/08, Lex nr 438427 oraz w wyrokach: z dnia 9 lipca 1970r., OSNCP 1971 /3/ 53, 7 stycznia 2000r., IIICKN 651/98, niepubl. i z dnia 17 stycznia 2001r., (...) 351/99, niepubl). Taka sytuacja bez wątpienia nie zachodzi w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo zidentyfikował wszystkie okoliczności istotne dla oceny rozmiaru i intensywności cierpień doznanych przez powódkę w związku z następstwami wypadku z dnia 5 marca 2012r. i prawidłowo je zważył w aspekcie oznaczenia należnego zadośćuczynienia. Zaznaczyć trzeba, że w pisemnych motywach wyroku Sąd Rejonowy dokonał analizy okoliczności niniejszej sprawy w komentowanym zakresie, przy czym uwzględnił nie tylko 3% wielkość doznanego uszczerbku na zdrowiu powódki, ale też nasilenie cierpień, długotrwałość leczenia, rozmiar urazu, trwałość następstw wypadku (szpecące blizny bez zaburzeń funkcji) i jego konsekwencje rzutujące na życie poszkodowanej, która przed zdarzeniem aktywnie uczestniczyła w codziennym życiu, a nadto rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki. Swoją wypowiedź Sąd uzasadnił odwołując

się do opinii biegłych lekarzy, dotychczasowego trybu życia powódki i dokumentacji medycznej, a zatem nie było to dowolnie przyjęte ustalenie tego Sądu.

Odnosząc się do ostatniego z podniesionych zarzutów dotyczących naruszenia art. 481 §1 k. c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. należy odwołać się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, aprobowujących stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, gdy zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia jakie mu się należy już w tym terminie, co w konsekwencji prowadzi do zasądzenia odsetek za opóźnienie od tego właśnie terminu (wyrok SN z 8 III 2013r., III CSK 192/10, LexPolonica 6872284, wyrok SA w Łodzi z 2 VII 2013r., I ACa 199/2013, LexPolonica 7392911). W tym miejscu wypada przypomnieć, że odsetki należą się, zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Mając na uwadze powyższe, wolno powiedzieć, że trafnie Sąd Rejonowy w zakresie kwoty 6.520 zł, na którą składała się kwota 5500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwota 1020 zł tytułem odszkodowania, zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od 11 maja 2012 r. uznając, iż w tym dniu pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Z akt szkodowych wynika bowiem, że powódka zgłosiła pozwanemu szkodę telefonicznie w dniu 5 marca 2012 r., a uzupełniła to zgłoszenie pismem z dnia 11 kwietnia 2012 r. Prawidłowo też co do rozszerzonej części powództwa (tj. co do kwoty 3.380 zł) Sąd I instancji zasądził odsetki od dnia sporządzenia pisma przez pełnomocnika pozwanej, w którym wnosił o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonej części powództwa, tj. od 6 października 2014 r., skoro nie można ustalić daty otrzymania przez stronę pozwaną odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa. W zaistniałej sytuacji zasądzenie odsetek dopiero od daty wyroku prowadziłoby do skutków trudnych do zaakceptowania, ponieważ byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem ubezpieczyciela, a nadto sugerowałoby, że opłacalnym dla dłużnika jest jak najdłuższe zwlekanie ze spełnieniem stosownego świadczenia pieniężnego na rzecz uprawnionego wierzyciela z uwagi na to, że w oczekiwaniu przez ubezpieczyciela orzeczeniu sądu zapadnie rozstrzygnięcie znoszące jego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (por. wyrok SA w Gdańsku z 26.07.2013 r. I ACa 321/13, Lex nr 1362680). Dodać należy, że stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako bezzasadną, opierając się na regulacji art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w odwołaniu do zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Na kwotę przyznaną z tego tytułu powódce złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r, poz. 490).